KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Maia.
CZWARTEK.
ROK 1830.

№ 128.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Pruchnickiego Arcy-Biskupa Lwowskiego 1633.

Onegdaj przy odsłonieniu posągu *Kopernika*, Prezes Towarzystwa Król: Przyia: nauk J. U. *Niemcewicz* tak przemówił. »Trzy blisko wieki upływa, iak ten Mąż, który pierwszy wir ziemi naszej przepisał, wewnętrze ziemi tej stąpił. Jak wielu innych Mężów, wielkiemi odkryciami zasłużonych światu, tak i Nasz *Kopernik*, długo nie uczczonym pozostał. Nigdy atoli pamięć wielkich Ludzi, nie ginie całkiem: choć późna, wdzięczna potomność hołd im winny oddaie. Ten co ludzkości, naukom poświęcił zdrowie i maiątek swój ś. p. Stanisław *Staszic* zeszły Prezes Towarzystwa Królews:, pierwszy powziół myśl, publiczną składką nieśmiertelnemu Ziomkowi Naszemu *Mikołaiowi Kopernikowi* posąg wystawić, i sam w większej połowie do składki przyczynił się. Najpierwszy Rzeźbiarz *Thorwaldson* model Jego ukształcił, Artyści Warszawscy PP. *Gregoar* (Gregoires) pod dozorem Towarzystwa Królews:, ulali go ze spiżu. Przyszedł uroczysty dzień, gdzie po 10cio letniej pracy i trudach dzieło to na widok publiczny, wystawionem zostanie, przyszedł dzień, gdzie to słońce, w które *Kopernik* przez pół wieku wlepione miał oczy, dziś na wizerunek Jego łaskawe rzuci promienie. Staiesz więc o wielki Mężu, Kapłanie niegdyś Najwyższego, chwało ziemi naszej, przed tym przybytkiem nauk i umieiętności, strzeż go od wszelkich złych przygód, nieprzestawaj zażywiać duchem Twoim, czcicielów, i współziomków swoich. Jakżem szczęśliwy, że choć przy samym schyłku życia mego, doczekałem tej chwili! *Nunc dimitte Domine servum tuum.* Niech spada zasłona.»

Dzieie Polski Joachima Lelewela potocznym sposobem opowiedziane, na nowo przedrukowane, powtórnie z druku wyszły. Wprawdzie niczem się od pierwszego wydania nieróżnią; ten sam text, też same mappy, ten sam format. Wszakże to drugie wydanie poznać można z r. 1830 na tytule położone; z ciągłego bez przerwy paragrafów liczbowania, z tablic ieanologicznych gładziej, wyraźniej i poprawniej złożonych, na ostatek z dodanego na 6ciu kartkach drobnem pismem reiestru abecadłowego nazwiska rzeczy w tych dzieiach wspomnionych, co ułatwia poszukiwanie różnych drobiazgów. Po tej samej cenie co i dawniej, to iest po zł. 6 gr. 20 przedaie się.

26 lat maiący Terminator Rzeźniczy, przy ulicy *Miłej* mieszkaiący, przed kilką dniami wysłany przez Majstra swego z łoiem do *Młocin*; wstępował po drodze do domów Szynkownych i pił z innemi terminatorami i czeladnikami swej proffessji. Podochocony trunkiem, wracaiąc do domu, wstąpił ieszcze do Karczmy i tam założył się z czeladnikiem że ieszcze półkwarty wódki duszkiem wypiie. Wypił ią wprawdzie, ale wkrótce i życie zakończył.— *Woltz Wojciech* Parobek Browarny, rodem z *Austrji*, 36 lat maiący, spuszczaiąc oxeft porteru, do piwnicy przy ulicy *Senatorskiej*, przez osunięcie się takowego, tak silnie nim w głowę uderzony został, że na miejscu żyć przestał.

Wczoraj liczniej niż pierwszym razem ze-

brani słuchacze, okrywali młodego Wirtuoza JP. *Werlicera* rzęsistemi i najzasłużeńszemi oklaskami. Ponawiano ie z zapałem po każdem solo. Byłoby korzystnie dla wszystkich młodych osob uczących się grać na Fortepjanie, a których tak znaczna liczba znajduie się w Warszawie, aby słyszały tego Artystę; iego znakomity talent, iego czucie, gust, zasługuią na to.

Wkrótce w Teatrze Narodowym danym będzie nowy Balet pantomiczny *Złota Gałęź*, z nowemi dekoracjami, tudzież wielą maszynerjami robionemi przez JP. *Lebenje.*

Autor *Edmunda*, *Spiewów biblijnych* i t. p. *Stefan Witwicki* wydał teraz *Piosnki Sielskie* swego układu. Ten nowy utwor czytanym iest z przyiemnością. W Księgarniach Warszawskich exemplarza nabyć można za złp. 2. Umieszczamy iedną z tych śpiewek.

S T R Z E L E C.

Piękny strzelec idzie drogą,
Wierny iego pies przed nogą;
Piękny strzelec usiadł w cieniu,
Trzyma strzelbę na ramieniu. —
Powstał, idzie za zwierzyną,
Idzie wzgórzem i doliną,
Patrzy, szuka, staie czasem..
Zagrał w trąbkę, znikł za lasem. —
Psa najpierwej znęcić trzeba.
Nie żałujmy mleka, chleba,
Może pana łatwo zdradzić,
Za zwierzyną tu sprowadzić. —
Matka pójdzie do szpichlerza,
Ojciec strzelbę niech przymierza,
Dzieci z psemby się bawiły,
A ze mną mój strzelec miły.

Arty: nada: Lubownicy dobrej kuchni Francuzkiej, znaleźli ią w nowo założonej Restauracji na 1szem piętrze w *Hotelu Polskim* przy ulicy Długiej. Sniadania, Obiady, Kolacje złożone z bardzo dobrze urządzonych potraw, a za cenę umiarkowaną zasługuią na pochwałę. Przytem czystość, tudzież rychła usługa zniewalaią nas do polecenia tego miejsca. N. N.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 16.

Są takie między ludźmi stosunki w których nie interes powoduie do dobrego uczynku. W takim razie trudno bywa znaleść sposobu wywdzięczenia się. W ubogim stanie zrodzony, dotknięty zostałem ciosem nader dotkliwym. Otoczony drobnemi dziećmi, dobra Żona moia dostała zupełnego pomięszania zmysłów i w tym stanie ciągle zostawała przez tygodni 8. Jnstancje do Lekarzy i słaba pomoc ich były bezskuteczne. Opuszczony, udałem się do P. *Bońkowskiego* z *Szewnicy*, który wielu Ludziom w rozmaitych dolegliwościach pomagał. Ten, lubo mnie nieznaiomy, niemogąc mieć żadnych widoków nagrody, prócz tej, którą mieć może w swem sercu, w nader krótkim czasie żonę moię do zupełnego zdrowia przyprowadził. Odtąd iuż 3 lata tym się cieszymy, a ia w strapieniu pocieszony, tym iedynie sposobem uczynność P. *Bońkowskiego* wynagrodzić mogę, że mu dozgonną wdzięczność moię publicznie oświadczam. — *Jędrzej Urbański z Ptu Stanisła:*

Z Czerska.— Czytaliśmy niedawno w doniesieniu, że w wielu miejscach a nawet w samej Stolicy była zaraza na Drób i tem podobne ptastwa, u nas zaraza ta szczególniej na Kury co rocznie w miesiącach Maiu, Czerwcu i Lipcu panuie; chcąc uniknąć w tym czasie szkody, potrzeba zaraz z początkiem Maia Drób ten albo na kuchnią wypotrzebować, albo przez całe powyższe 3 miesiące w zamknięciu trzymać. Dotąd niezgadzały się nasze Gospodynie w dojściu przyczyny upadku drobiu swoiego, iedne utrzymywały że trawe pewnego rodzaiu, inne że robactwo *Maikami* zwane pożeraiąc Drobie zatruwały się. Kiedy zaś dostrzegliśmy że Kury wolno chodzące w krótkim bardzo czasie tuczniały i zaraz się popsuły,

i że znaczna ilość osobliwie na *Górze Zamkowej* znajduie się tychże *Maików* chciwie przez Kury pożeranych, łatwo domyślić się można, że toż robactwo acz zbytnie Drób tuczące szkodliwem być musi osobliwie dla Kur. Gdyby właściciele Aptek *Maiki* te do pewnych lekarstw użyteczne nabywać a przez to ilość ich obfitą zmniejszyć zechcieli, prócz korzyści z łatwego nabycia, nie małe życzenia i wdzięczność od naszych Gosposiów odnosić by mogli. — K. K.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Prospekt na *Bibljotekę nowych Romansów.*

Dnia 20 z. m. w *Petersburgu* w obec N. PANA i Dostojnych Osób, odbył się nader świetny obrzęd poświęcenia Chorągwi S. *Jerzego* przeznaczonej dla *Roty Grenadjerów Pałacowych*, złożonej z walecznych woiowników. N. PAN przeznaczył także Chorągwie z oddzielnemi godłami dla Pułków które się najbardziej odznaczały w ostatniej wojnie z Turkami.

Arcy Xżna *Marja Ludwika* Wielka Xżna *Parmy* (wdowa po *Napoleonie*) przybędzie w m. b. do *Szenbrun*, zkąd uda się z dostojną Rodziną do *Baden*. — Cesarz *Austrjacki* udzieli wkrótce kilku dostojnym osobom Order *Złotego runa*, ta uroczystość odbyć się ma w *Wiedniu* z największą okazałością. Między nowo mianowanemi Kawalerami tego orderu, znajdować się będzie młody Xże *Rejchsztacki* (Syn Napoleona.)— W *Paryżu* ieszcze wątpią czy Xże *Leopold* przyjmie władztwo Grecji. — W *Paryżu* odebrano wiadomość, że O j c i e c S. zachorował. — Wyprawa wojska Francuz: przeciw *Algierowi* miała wypłynąć z *Tulonu* d. 3 b. m. — Już się spodziewano, że nowe granice *Serwji* zostaną nakoniec ustalone, lecz niespodziany wypadek przerwał to działanie. *Bośniacy* wzbraniali się ustąpić z prowincji, która do ich obwodu należała i z tego powodu Kommissarze wstrzymali czynność, aż do odebrania nowych rozkazów z *Stambułu.* — Dotąd ieszcze Posłowie Mocarstw sprzy: nieodebrali decyzji względem przyszłego losu [Grecji. — Niedawno w *Stambule* ścięto głowę *Azendara* Podskarbiego Kajmakana Baszy, po krótkiem wysłuchaniu inkwizycji, bez oznajmienia publicznie iego zbrodni; także *Juz Basza* czyli Kapitan piechoty został wskazany na śmierć. — Słychać, że rząd Angielski pożyczy Sultanowi 4 miljony dukatów, zaco weżmie w zastaw wyspę *Kandję*, której ludność składa się z 500,000 mieszkańców powiększej części Greków.— D. 27 z. m. ogłoszono w *Madrycie* urzędownie, że młoda Królowa (Hiszpań:) iest przynadziei, Król cierpi ból chiragry w prawej ręce.

Rozchodzi się wieść, że Król *Hiszpański* skłania się do uznania Rzeczpospolitych *Ameryki połud:* pod rozmaitemi warunkami.— D. 28 z. m. okropny wydarzył się przypadek w mieście *Kolonji*; najwyższa wieża tego miasta rozwaliła się i uszkodziła pobliskie budowy; osobliwszem szczęściem żaden człowiek przy tem zdarzeniu nieutracił życia!— W *Christjanji* przed kilką tygodniami odbyło się wesele Kowalczanki z Rzeźnikiem; Panna młoda nazaiutrz po ślubie wybiła swego męża, który z rozpaczy powiesił się dnia tegoż!— W *Paryżu* wszczął się szczególniejszy proces z administracją tabaczną. Nieiaki Pan *Diuszatelje* tak zręcznie umiał korzystać z królestwa roślinnego, iż bez *tabaki*, przyprawia proszek co do zapachu i skutku zupełnie wyrównywaiący tabace, a który przedaie za połowę ceny. Niebezpieczeństwo nieuszło baczności administracyjnej; umyśliła więc przez proces pozbyć

się tego współzawodnika; niebardzo iednak iej się powiodło. Przysięgli Chemicy zeznali, że lubo mieszanina ta niezawiera tabaki, posiada iej wszystkie własności. W tych dniach miano wydać wyrok, lecz na wniosek stron został odroczony, gdyż te weszły w układy. P. *Diuszatelje* żąda 200,000 franków za zachowanie taiemnicy i zrzeczenie się przedawania swego wyrobu.— Uczyniono niedawno postrzeżenie, iż siła *magnesu* zwiększa się przez wpływ światła słonecznego. P. *Burlow* twierdzi w pamiętnikach swych, iż magnes przyciągaiący około 1 funta 12 łutów, będzie zdolny utrzymywać 4 łuty więcej ciężaru, ieśli przez trzy godziny na słońcu leżeć będzie. Jeśli zostanie na słońcu przez 24 godzin, siła ta podwoić się może.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Baier Ludwik Oby:, Zrzeczyński Stanisław Oby: 625 *Kozia*, Deboli Konstan: Oby: 378 *Krak: Przed:*, Wysocki Kaietan Oby: 441 *Krak: Przed:*, Dzierzbicki Antoni Oby:, Łączyński Teodor Oby:, Radwan b: Jenerał, Ziemięcki Rafał Oby: 584 *Długa*, Godlewski Aloizy Oby:, Lisiecki Jgnacy Oby: 585 *Długa*, Grabowski Józef Oby: 495 *Miodowa*, Borowski Antoni Oby:, Heryng Jan Oby: 1064 *Królewska.*

DONIESIENIA.

PIERWSZE PIĘTRO przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 19 na przeciw Fary w bliskości Zamku do naięcia na czas SEJMU z Meblami, może być do tego Stajnia z Wozownią.

☞ Różne STANCJE z frontu z Salonem i do tego należącemi Piwnicami, Wozownią, Stajnią i innemi dogodnościami są od Sgo Jana do wynaięcia przy ulicy Długiej Nr 543.

DWA POKOIE z Przedpokoiem i Kuchnią, z Meblami lub bez, przy samym Zamku na Marjensztadt idąc pod Nr 2658, w każdym czasie do wynaięcia. Wiadomość w tymże samym domu u Gospodyni, oraz i inne mieszkania.

Podpisany Komornik Sądowy, zawiadamia Publiczność, że w dniu 14 Maia 1830 r. o godz: 10 z rana w Warszawie w Rynku Nowego Miasta na Targu publicznym, zaięte prawnie ruchomości iako to: Suknia Damska Merynosowa garnirowana, Chustka biała Francuzka z szlakiem, Talerze porcellanowe, Cyna, Miedź, i inne Przedmioty, przez publiczną Licytacją sprzedawanemi będą.—*Onufry Zaborowski.*

Podaie do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Effekta Łóżka, Komody, Stoliki, Szafki, Lichtarze, Kantorki, Krzesła, Stoły, Lustra, Warsztaty Stolarskie, Odzież różna Żydowska, Lanszafty, i t. p. tu w Warszawie na Targu publicznym Grzybowski zwanym w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 10 z rana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz* K. T. C. W. M.

Uwiadamia się Publiczność, iż w dniu 14 Maia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie w Rynku Starego Miasta zwanym na Targu publicznym Effekta iako to: Komody, Szafy, Kanapy, Krzesła, Stoły, i t. p. publicznie sprzedane będą. — *T: Dydyński* K.

LOKAL o 4ch Pokoiach i 2ch letnich Kuchnia na dole, z Piwnicą, Wozownią, Stajnią i Ogrodem w Pradze przy ulicy Targowej w domu pod Nr 193 w każdym czasie do wynaięcia.

Pewne Małżeństwo podejmuie się utrzymywać WYSZYNK TRUNKÓW w iakiej Austerji przy trakcie, ktoby sobie życzył tych pracowitych ludzi przyiąć od Sgo Jana r. b. niech się uda pod Nr 713 przy ulicy Leszno do Traktjerni.

KOCZOBRYK mało używany, zbudowany dobrze, do dalekich podróży lekki, iest do sprzedania za pomierną cenę. Widzieć go można u Właściciela domu Nr 723 na Lesznie.

Przy ulicy Leszno pod Nr 686 są do wynaięcia STANCJE z OGRODEM lub bez OGRODU od Sgo Jana.

Zginął PULJARES mały z Ołówkiem stalowym, zawieraiący kilka Biletów Kassowych 5cio złotowych i Bilety Wizytowe z imieniem Właściciela. Oddawca odbierze dobrą nagrodę pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej.

FOLWARK MOCZYDŁO 8 wiorst od Warszawy, w którym iest wysiewu Ozimnego do 20 korcy, i Pastwiskiem na którym można utrzymać kilkanaście Krów do Pachtu; iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Życzący sobie tej dzierżawy, powziąść może wiadomość u Właściciela Pałacu przy ulicy Podwal Nr 497 Lit: A. lub też u Rządcy Dóbr w Służewcu 5 wiorst od Rogatek Mokotowskich.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 1szy raz nowa Komedja *Florek* czyli *Sługa Panem* i *Nowy Teatr.*

TEATR FRANCUZKI. Jutro *Malwina*, *Akcjonarjusze.*